

KE żąda od Polski zapłaty grzywny za Turów

9 listopada 2021

Polskie władze otrzymały pierwsze wezwanie do zapłaty kary za niezastosowanie się do wyroku TSUE ws. tymczasowego wstrzymania pracy kopalni Turów.

Brak uiszczenia kary wiąże się z potrąceniem sumy długu z przeznaczonych dla Polski funduszy. 19 października do polskich władz trafił list z Brukseli z apelem „o pilne dostarczenie Komisji dowodu zaprzestania działalności wydobywczej węgla brunatnego w kopalni Turów”. W piśmie zapowiedziano, że jeśli taki dowód nie trafi do KE, to ta rozpocznie regularne wysyłanie wezwań do zapłaty. Wczoraj wysłała pierwsze.

Kary za Turów naliczane są od 20 września, gdy postanowienie zostało doręczone polskim władzom. Kwota do zapłaty wynosi już 25 milionów euro. Polska została zobowiązana do płacenia kar do unijnego budżetu dopóki nie zastosuje się do postanowienia o wstrzymaniu pracy kopalni, albo do czasu wydania ostatecznego wyroku przez TSUE. Jak piszą media, sprawa w TSUE może ciągnąć się nawet rok, tym bardziej, że dopiero jutro rusza pierwsze posiedzenie. Kolejną szansa dla Polski jest też wycofanie przez Czechy wniosku o naruszenie przez Polskę prawa UE.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zobowiązał Polskę do zapłaty na rzecz Komisji Europejskiej kary w wysokości 1 mln euro dziennie za to, że nie zawiesiła stosowania przepisów krajowych, dotyczących w szczególności uprawnień Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego wobec sędziów.

Swoją decyzję TSUE uzasadniał „poważną i nieodwracalną szkodą dla porządku prawnego Unii oraz wartości, na których opiera się Unia, w szczególności wartości państwa prawnego”. To kara

za niezastosowanie się przez Polskę do decyzji TSUE z 14 lipca, kiedy to Trybunał nakazał natychmiastowe zamrożenie działania Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego oraz zażądał zawieszenia obowiązywania przepisów tzw. ustawy kagańcowej, pozwalającej na karanie sędziów za wydane orzeczenia. TSUE domagał się także przywrócenia do pracy tych sędziów, którzy decyzją Izby Dyscyplinarnej zostali odsunięci od pełnienia obowiązków. Polska nie wdrożyła żadnej z wytycznych TSUE.

Wcześniej, 20 września TSUE zobowiązał Polskę do zapłaty na rzecz Komisji Europejskiej 500 tys. euro dziennie za zignorowanie nakazu wstrzymania wydobywania węgla brunatnego w kopalni Turów z 21 maja.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)